



Ponieważ wspólnota Kościoła została ustanowiona nie przez człowieka, tylko przez samego Boga, słusznie można stwierdzić, że Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa „nie jest z tego świata”. Jednak zgodnie z wolą Zbawcy istnieje na ziemi i korzysta z czasowych dóbr na tyle, na ile jest to odpowiednie dla jego misji (por. *Gaudium et spes*, 76).

Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele przypomina o nazwach, którymi w Piśmie Świętym jest określana rzeczywistość Kościoła: Boży budynek, Dom Boga, przymierze Boga z ludźmi, święte Miasto, nowe Jeruzalem (por. *Lumen gentium*, 6). Św. Piotr nazywa członków Mistycznego Ciała Chrystusa żywymi kamieniami (por. 1 P 2, 5), co podkreśla ich szczególne miejsce i rolę we wspólnocie Kościoła. Wiadomo, by osiągnąć wyznaczony przez Boga cel Kościół potrzebuje również środków materialnych. † Kodeks Prawa Kanonicznego przypomina, że wierni mają obowiązek wspierać Kościół w potrzebach, aby posiadał on niezbędne środki do kultu Bożego, apostołstwa i dzieł charytatywnych, a także do godnego utrzymania zarządców (por. KPK 222 § 1). O tym obowiązku mówi się też w piątym przykazaniu kościelnym, które apeluje do wiernych, by troszczyli się o materialne potrzeby Kościoła odpowiednio do swych możliwości (por. KKK, 2043). Wynika ono z prawa naturalnego, ukazującego człowiekowi niezbędną troskę o wspólnotę, do której należy. Trzeba też podkreślić, że obowiązek dbać o potrzeby Kościoła nie ogranicza się wyłącznie do środków finansowych, lecz ma charakter duchowy i wyraża się również przez modlitwę oraz osobiste dążenie wiernych do szerzenia Królestwa Bożego na ziemi, co jest najważniejsze.

Ofiary pieniężne wspierają nie tylko konkretną parafię lub wspólnotę, tylko całe Mistyczne Ciało Chrystusa i w ten sposób przyczyniają się również do powiększenia dóbr tych, którzy je składają. Wartości ofiary nie da się określić w sposób matematyczny, ponieważ zależy od postawy wewnętrznej osoby, która ją składa. Kościół nie określa wiernym żadnych granic odnośnie ofiar, jednak mówi, że trzeba dbać o jego potrzeby w miarę swoich możliwości. Kościół wyraża wdzięczność za każdy złożony dar dla dobra ogólnego wspólnoty ludzkiej.

W ten sposób w jałmużnie chodzi nie o normy prawne, tylko o miłość. Ofiara złożona z serca zwiększa miłość ofiarodawcy, napełnia pokojem i radością. Każdemu, kto się zastanawia nad tym pytaniem, niech pomoże św. Paweł, który naucza: „Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg” (2 Kor 9, 7).